VII kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 350)**

■ **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 187)**

z dnia 22 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 350)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 187)

22 lipca 2015 r.

Komisje: do Spraw Unii Europejskiej oraz Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji do Spraw Unii Europejskiej , zrealizowały następujący porządek obrad:

– Bilans prezydencji łotewskiej w Radzie Unii Europejskiej. Spotkanie z przedstawicielem prezydencji łotewskiej w Radzie Unii Europejskiej, panią Andą Ābele, chargé d'affaires a.i. Ambasady Republiki Łotewskiej. Program prezydencji luksemburskiej w Radzie Unii Europejskiej. Spotkanie z przedstawicielem prezydencji luksemburskiej w Radzie Unii Europejskiej, panem Georgesem Faberem, ambasadorem Wielkiego Księstwa Luksemburga.

W posiedzeniu udział wzięli: **Janusz Korwin-Mikke**, **Dawid Jackiewicz**, **Kazimierz Michał Ujazdowski** i **Bogdan Wenta –** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Eliza Kalita** i **Agnieszka Kowalska –** z sekretariatu w BSM, **Łukasz Andrzejczyk** i **Piotr Babiński –** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej i Komisji Spraw Zagranicznych. Witam serdecznie członków obu Komisji, posłów do Parlamentu Europejskiego, korpus dyplomatyczny, ministrów i towarzyszące im osoby. Szczególnie serdecznie witam ich ekscelencje – ambasadora Wielkiego Księstwa Luksemburga pana Georgesa Fabera oraz chargé d'affaires ambasady Republiki Łotewskiej panią Andę Ābele, a także towarzyszące państwu osoby. Serdecznie dziękuję dostojnym gościom za przyjęcie zaproszenia na wspólne posiedzenie Komisji.

Dla formalności muszę zapytać, czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma uwag, zatem stwierdzam, że porządek został przyjęty i przystępujemy do jego realizacji. Tematem posiedzenia jest dyskusja na temat priorytetów prezydencji luksemburskiej w Radzie Unii Europejskiej. Zanim poproszę pana ambasadora o przedstawienie priorytetów, chciałabym poprosić chargé d'affaires ambasady Republiki Łotewskiej panią Andę Ābele o dokonanie podsumowania prezydencji łotewskiej. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Chargé d'affaires a.i. ambasady Republiki Łotewskiej Anda Ābele:

Szanowni przewodniczący obu Komisji, szanowni państwo, panie i panowie posłowie. Nasza prezydencja była bardzo dynamiczna. Mieliśmy dwa cele. Po pierwsze, sterowaliśmy pracami Rady, aby przejść suchą stopą przez kryzys gospodarczy i finansowy. Po drugie, promowaliśmy zrównoważony rozwój i bezpieczeństwo w regionie, współpracując z wysokim przedstawicielem UE ds. bezpieczeństwa i polityki zagranicznej.

Prezydencja łotewska sformułowała trzy priorytety: Europa cyfrowa, Europa zaangażowana i Europa konkurencyjna. Kryzys w Europie doprowadził do tego, że musieliśmy stawić czoło dodatkowym wyzwaniom. Mam na myśli sytuację na Ukrainie oraz w Syrii. Najpoważniejszym wyzwaniem dla całej społeczności międzynarodowej jest terroryzm. Mówię o tym w kontekście Państwa Islamskiego.

Pozwólcie państwo, że wymienię główne osiągnięcia prezydencji łotewskiej. Jeśli chodzi o konkurencyjność, osiągnęliśmy porozumienie co do europejskiej funduszu do spraw inwestycji strategicznych. Podstawa legislacyjna funduszu zostanie zaakceptowana. W drugiej połowie br. zostanie wdrożona. Rozpoczęty został projekt unii energetycznej. Ponadto wdrażamy strategię Komisji Europejskiej. Dlatego też Rada Unii Europejskiej przygląda się uważnie unii energetycznej. Ponadto musimy stawić czoło ważnym wyzwaniom w zakresie energii, m.in. w zakresie finansowania projektów energetycznych.

Jest to ważny rok, jeśli chodzi o negocjacje klimatyczne. Nasza prezydencja była w nie zaangażowana, również w kontekście przygotowań do negocjacji. Jesteśmy usatysfakcjonowani porozumieniem dotyczącym energii, które udało nam się osiągnąć. Dzięki temu UE będzie aktywnie działać w kwestii zmian klimatycznych.

Co do Europy cyfrowej, w trakcie naszej prezydencji zostało zainicjowanych szereg dyskusji, dotyczących m.in. jednolitego rynku energetycznego. Podpisaliśmy porozumienie z Parlamentem Europejskim, aby zakończyć opłaty za roaming i aby udostępnić Internet dla większej liczby obywateli. Od 15 czerwca 2017 r. roaming nie będzie już obowiązywał w Europie.

Jeśli chodzi o Europę zaangażowaną, musimy stawić czoło wyzwaniom związanym z atakami terrorystycznymi oraz konfliktem na i wokół Ukrainy. Zgodziliśmy się co do tego, że potrzebujemy nowej strategii bezpieczeństwa wewnętrznego na następne 5 lat. W czerwcowym szczycie uczestniczyła wysoka przedstawiciel ds. bezpieczeństwa i polityki zagranicznej, aby przygotować program ramowy. Jesteśmy usatysfakcjonowani tym, co postanowili ministrowie spraw zagranicznych i obrony podczas odpowiednich szczytów. Łotwa podkreślała, że musimy ze sobą współpracować. Opracowaliśmy stosowny plan działań. Konieczne jest jego wdrożenie. Unia powinna efektywniej reagować na kampanie propagandowe i poprawiać komunikację, co zwiększy efektywność walki z terroryzmem. Unia nie jest zadowolona z wyników przeprowadzonego badania dotyczącego wolności słowa w rosyjskich mediach.

Podczas naszej prezydencji doszło do podsumowania polityki sąsiedztwa w regionie. Rozmawialiśmy o tym z naszymi sąsiadami, poruszając również kwestię terroryzmu i migracji. Ważnym wydarzeniem był szczyt Partnerstwa Wschodniego, który odbył się w Rydze. Potwierdziliśmy, że mimo różnic geograficznych kraje członkowskie UE oraz kraje partnerskie są zaangażowane i zainteresowane kontynuowaniem współpracy. Partnerstwo Wschodnie będzie się rozwijać. Nasza współpraca będzie w przyszłości bardziej dynamiczna, lepiej zorganizowana i ukierunkowana na potrzeby poszczególnych krajów. Partnerstwo Wschodnie funkcjonuje nie tylko podczas szczytów. Jest to element naszej codziennej współpracy. Mamy nadzieję, że osiągnie nowy wymiar współpracy.

Aby doprowadzić do deeskalacji konfliktu na Ukrainie, używamy narzędzi politycznych i gospodarczych. Staramy się doprowadzić do pełnej implementacji porozumień mińskich. Integralność i jedność europejska musi zostać utrzymana. O respektowaniu porozumień będzie można mówić tylko wówczas, gdy Rosja wycofa swoje wojska z tego regionu. Rozpoczynamy nowy etap współpracy z Ukrainą. Mam na myśli przede wszystkim wymianę handlową, która rozpoczęła się od stycznia 2015 r.

Byliśmy również zaangażowani w proces ewaluacji strategii współpracy euro-azjatyckiej. Podejmowaliśmy w tym zakresie wiele inicjatyw, gdyż chcemy wspierać współpracę gospodarczą UE z Azją w dziedzinach takich jak rolnictwo, zielone technologie, wydajność energetyczna, bezpieczeństwo.

Jeśli chodzi o politykę rozszerzenia, chcemy aby zachowane były dotychczas obowiązujące zasady. Podczas prezydencji łotewskiej prowadzone były rozmowy z Czarnogórą, Serbią i Turcją w sprawie ich członkostwa w UE. Rada Unii Europejskiej poczyniła konkretne kroki, wraz z agencją Frontex, w kontekście wyzwań migracyjnych. Rada dyskutowała również na temat readmisji imigrantów.

Jeśli chodzi o negocjacje TTIP z USA, nabrały one nowego rozpędu nie tylko przy stole negocjacyjnym, ale także jeśli chodzi o przejrzystość tego procesu i zaangażowanie stron.

Społeczność międzynarodowa musi zgodzić się co do tego, że są nowe cele w zakresie zrównoważonego rozwoju i muszą one być finansowane. Prezydencji łotewskiej

bardzo zależało na opracowaniu finansowych i niefinansowych metod wspierania funduszy inwestycyjnych na poziomie 0,7% PKB. Rozwijaliśmy współpracę z PE, przede wszystkich w kwestiach wymiany handlowej, zatrudnienia, transportu. Odbyliśmy 1400 spotkań w Brukseli i 200 posiedzeń na wysokim szczeblu w Rydze. Mieliśmy 10 nieformalnych spotkań ministrów, zorganizowaliśmy szczyt Partnerstwa Wschodniego, szczyt dotyczący cyfryzacji i dwa nieformalne szczyty ministerialne. Podczas tych spotkań podpisaliśmy stosowne deklaracje.

Podsumowując, prezydencja była naprawdę poważnym wyzwaniem, odpowiedzialnością, ale i zaszczytem. Mamy nadzieję, że osiągnęliśmy postęp w wielu obszarach. Pragnę podziękować szczególnie Polsce za służenie radą i wsparciem w wielu kwestiach. Prezydencji luksemburskiej życzę wszystkiego co najlepsze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję prezydencji łotewskiej. Pragnę poinformować, że w piątek, na posiedzeniu plenarnym o godz. 12.00, odbędzie się debata na temat udziału RP w pracach UE w okresie prezydencji łotewskiej. Zapraszam do udziału oraz przysłuchiwania się dyskusji. Poproszę o zabranie głosu ambasadora Luksemburga pana Georgesa Fabera.

Ambasador Wielkiego Księstwa Luksemburga Georges Faber:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, miło mi, że mogę być dziś z państwem, aby zaprezentować pokrótce priorytety naszej prezydencji. Jest to 12. prezydencja Luksemburga. Jesteśmy dumni, podekscytowani i troszkę nerwowi, ponieważ przejmujemy ster w okresie, kiedy UE stoi przed wielkimi wyzwaniami. Jest to nasza pierwsza prezydencja od przyjęcia Traktatu lizbońskiego, który znacząco zmienił relacje pomiędzy instytucjami. Jest to nasza pierwsza prezydencja w ciągu ostatnich 10 lat.

Musimy zmierzyć się z nowymi wyzwaniami, takimi jak kryzys grecki. Udało nam się stworzyć adekwatny plan. Naszym zamiarem było powstrzymanie wyjścia Grecji z UE. To wymaga przestrzegania szeregu zasad. Kolejne kroki muszą zostać podjęte przez Parlament Europejski. Plan musi zostać wdrożony przez obie strony. Jako prezydencja mamy nadzieję, że uda nam się zatrzymać Grecję w Unii. Wielkim wyzwaniem jest migracja, ale do omówienia tej kwestii przejdę później.

W trakcie prezydencji luksemburskiej, przewidzianych jest wiele wydarzeń. Nie będę mówił o tym szczegółowo, ale wystarczy spojrzeć na liczbę. Większość wydarzeń odbędzie się w Luksemburgu. Zgodnie z naszą tradycją i przekonaniami będzie to szansa, żeby obywatele byli najważniejsi w projekcie europejskim. Ważne jest zapewnienie bezpośredniego udziału obywateli Europy oraz realizacji ich interesów. Nadrzędnym celem prezydencji jest Unia dla obywateli. Wniesiemy wkład we wdrożenie zasady subsydiarności i proporcjonalności. Ta zasada odnosi się do każdego kraju. Będziemy starali się stanowić lepsze prawo, co doprowadzi do bardziej efektywnej współpracy między instytucjami unijnymi i parlamentami krajowymi. Zamierzamy poprawić jakość relacji legislacyjnych.

Prezydencja będzie okazją, żeby pokazać nasze zaangażowanie na rzecz projektu integracyjnego. Będziemy wypracowywać kompromisy. Nasz program będzie szansą, by nadać nowy impuls w tej dziedzinie. Nie zaniedbamy ciągłości działań. Będziemy przestrzegać zapisów dokumentów przyjętych wcześniej. Będzie to agenda strategiczna Rady Europejskiej oraz dokumenty programowe trio, które stworzyliśmy z kolegami z Łotwy. Pragnę podziękować Łotwie za efektywną prezydencję. Nie udało się zrealizować wszystkich priorytetów, ale mamy dobrą bazę, żeby kontynuować pracę, która została rozpoczęta przez Włochy i Łotwę.

Sformułowaliśmy następujące priorytety prezydencji. Nadrzędnym celem jest realizacja interesów naszych obywateli. Priorytet pierwszy związany jest z gospodarką. Mimo ożywienia gospodarki europejskiej, podtrzymujemy wysiłki, aby walczyć z bezrobociem i zwiększyć wzrost gospodarczy. Łotwie udało się zakończyć niezbędne regulacje dotyczące europejskiego funduszu inwestycyjnego. Naszym zadaniem będzie zmobilizować fundusze, żeby umożliwić finansowanie projektów strategicznych, które będą wnosiły wartość dodatkową. Jesteśmy przekonani, że finansowanie rozpocznie się już latem. Finansowy komponent to nie jedyny element dynamizacji. Będziemy również podej-

mować działania regulacyjne. Mam na myśli stworzenie unii rynków kapitałowych, co przełoży się na zwiększenie inwestycji. Musimy doprowadzić do sytuacji, w której małe, średnie i duże firmy będą w stanie uzyskać finansowanie transgraniczne z każdego kraju członkowskiego. Zakończymy regulacje dotyczące usług finansowych. Wiąże się to z reformą systemu bankowego. Nie będziemy koncentrować się wyłącznie na usługach. Będziemy kontynuować wysiłki, by przyjąć politykę przemysłową, koncentrującą się na przemyśle stalowym i kosmicznym.

Drugi priorytet, to umacnianie wymiaru społecznego. Wiemy, że spójność społeczna jest filarem UE, jednak została osłabiona przez kryzys ekonomiczno-finansowy. Wzmacnianie filaru społecznego jest dla nas niezwykle ważne. Pogłębiły się nierówności społeczne. Pamiętamy jednak, że zawsze był to silny wymiar współpracy europejskiej. Prezydencja luksemburska będzie wspierała koncepcję przewodniczącego Junckera, by uzyskać ocenę III a, jeśli chodzi o społeczny rating, Będziemy inwestować głównie w kapitał ludzki. Zamierzamy koncentrować się na uczeniu umiejętności, prowadzeniu szkoleń, aby zminimalizować problem bezrobocia wśród młodych. Wśród 23 mln bezrobotnych są 4 mln ludzi młodych. Strategia 2020 kładzie nacisk na szkolenie, edukację oraz ułatwianie podjęcia konkretnej pracy. Będzie to wymagało współpracy z rządami krajowymi i działań na rynkach poszczególnych państw.

Mobilność, to kolejna inicjatywa Unii, która będzie dla nas bardzo ważna. Musimy poprawić zarządzanie społeczne UE, ale również w strefie euro. Musimy lepiej monitorować wszystkie aspekty polityki społecznej. Skoncentrujemy się na zwiększeniu zatrudnienia kobiet oraz na kwestiach równości w życiu politycznym i ekonomicznym. Postrzegamy to jako istotny czynnik wspierający wzrost.

Trzeci priorytet, to zarządzanie migracją i walka z terroryzmem. Mam na myśli połączenie koncepcji bezpieczeństwa i wolności. Migracja jest najbardziej palącym problemem, przed którym stoimy. Z pewnością śledzicie państwo ostatnie wydarzenia, więc nie będę zagłębiał się w szczegóły. W poniedziałek wieczorem ministrowie spraw wewnętrznych i migracji zgodzili się co do tymczasowego mechanizmu relokacji ludzi przemieszczanych z Grecji i Włoch. Nie udało nam się osiągnąć pełnej liczby, jeśli chodzi o relokację, ale prezydencja luksemburska jest przekonana, że do końca roku uda nam się do tego doprowadzić. Ustalenia dotyczą pierwszego roku, a musimy uwzględnić dwa lata. Musimy przemieścić około 8 tys. uchodźców. Pojawiły się nieoficjalne zapewnienia ze strony państw członkowskich, więc mamy nadzieję, że do końca roku uda nam się to przeprowadzić.

Musimy również działać w dłuższej perspektywie i wypracować podejście systemowe w odniesieniu do migracji. Dlatego prezydencja zaproponowała program dotyczący azylów i migracji, obejmujący wszystkie aspekty przesiedlenia w krótkim terminie, ale także uwzględniający powroty, readmisję i reintegrację, czyli współpracę z krajami pochodzenia i tranzytowymi. Dzięki użyciu narzędzi, które mogą być finansowane w krajach pochodzenia i krajach tranzytowych, oraz dzięki naszej misji CSDP skutecznie uda nam się walczyć ze szmuglerami i handlarzami żywym towarem.

Walka z terroryzmem jest również naszym ważnym celem. Będziemy kontynuować prace. Punktem wyjścia będzie deklaracja oraz działania podjęte przez szefów rządów w lutym. Chodzi o prace związane ze strategią bezpieczeństwa wewnętrznego. Łotwa miała cenny wkład, zwłaszcza w odniesieniu do obrony w cyberprzestrzeni.

Jeśli chodzi o agendę legislacyjną, będziemy dążyć do stworzenia systemu zbierania danych o pasażerach oraz do sfinansowania reformy ochrony danych osobowych. Jesteśmy przekonani, że sfinalizujemy naszą dyskusję ze wszystkimi instytucjami i uda nam się przyjąć właściwe akty prawne do końca roku.

Czwarty priorytet to rewitalizacja jednolitego rynku, zwłaszcza w wymiarze społecznym i energetycznym. Kwestie cyfrowe są oczywistym priorytetem. W tym kontekście ważne jest zniesienie opłat roamingowych. Wspomniałem już o cyberprzestrzeni, o ochronie danych osobowych. Niezmiernie istotne jest utworzenie wspólnego, jednolitego rynku cyfrowego. Musimy pogłębić jednolity rynek, łącząc najbardziej efektywne regulacyjne i nieregulacyjne instrumenty. Chodzi o harmonizację i wzajemne uznawanie. Uważamy, że to było trochę zaniedbane, jeśli chodzi o zasadę wspólnego uznawania. Opowiadamy

się za szerszym stosowaniem tej zasady, co oznacza, że damy podmiotom prawo swobodnego dostępu do rynku wewnętrznego. Jest to związane z bezpieczeństwem, zdrowiem i ochroną konsumentów. Musimy znaleźć równowagę. Ani minimalna, ani maksymalna harmonizacja nie jest właściwym rozwiązaniem. Konieczne jest znalezienie właściwej proporcji. To umożliwi osiągnięcie postępu w zakresie pogłębienia jednolitego rynku.

Unia energetyczna została ustanowiona w trakcie prezydencji łotewskiej. Będziemy kontynuowali działania w tym zakresie, nie zaniedbując bezpieczeństwa energetycznego. Wiemy, jak to jest istotne w tej części Europy. Będziemy koncentrować się na promocji przechodzenia do gospodarki opartej na niskim wykorzystaniu węgla. Uważamy, że jest to istotny czynnik zrównoważonego wzrostu, ale także źródło rozwoju i bogactwa, a ostatecznie wzrostu gospodarczego i zwiększenia zatrudnienia. Będziemy też rozmawiać o transporcie, ale teraz nie będę zagłębiał się w tę tematykę.

Piąty priorytet to poprawa konkurencyjności w globalnym, przejrzystym środowisku. Chodzi o ukończenie prac nad unią monetarną i ekonomiczną. Kryzys finansowy obnażył znaczące słabości strukturalne. Choć obserwujemy pewne ożywienie w naszych krajach, wciąż musimy kontynuować prace nad sfinalizowaniem unii monetarnej, ekonomicznej, gospodarczej. Wiąże się to z promocją czterech filarów: bankowości, unii ekonomiczno-finansowej. Ważne jest kontynuowanie współpracy w ramach filaru politycznego. W twej dziedzinie mamy opóźnienia. Naszym zadaniem będzie przyspieszenie prac w odniesieniu do wszystkich czterech filarów.

Zrównoważony wzrost obejmuje uczciwe opodatkowanie, zwłaszcza w okresie wzmocnionej dyscypliny fiskalnej. Dlatego nasza prezydencja postawiła sobie za cel walkę z przestępstwami podatkowymi i unikaniem opodatkowania. Będziemy starali się zapewnić konkurencyjność i równe zasady dla wszystkich. Unia Europejska musi podejmować te działania we współpracy z OECD, G-20. Ważna jest przejrzystość zasad. Warunkiem skutecznej walki z unikaniem opodatkowania i przestępstwami jest zachowanie równowagi na rynku wewnętrznym, swobodny przepływ kapitału. Chcielibyśmy osiągnąć postęp w zakresie wymiany informacji w zakresie decyzji fiskalnych, skonsolidowanej podstawy podatkowej. To jest punkt wyjścia. Tymi zagadnieniami zajmuje się również OECD. Chodzi o unikanie przenoszenia działalności gospodarczej do krajów, w których opodatkowanie jest korzystniejsze.

Pragnę zaakcentować również kwestię polityki handlowej. Będziemy starali się promować i przyspieszyć rozmowy na temat TTIP, żeby osiągnąć również porozumienie z Kanadą. Jest jeszcze kilka kwestii wymagających rozwiązania. Mam na myśli kwestię rozwiązywania sporów między inwestorami. Mamy czytelny mandat ze strony Parlamentu Europejskiego, by przedstawić inny mechanizm, który powinien stać się częścią integralną porozumienia TTIP z USA. W moim kraju kładziemy silny nacisk na przejrzystość. Musimy osiągnąć postęp, jednocześnie zachowując maksymalną przejrzystość. Musimy otworzyć rynek amerykański dla produktów i usług, nie tylko na poziomie federalnym, ale również na poziomie podfederalnym. Nie możemy pójść na kompromis w postaci wyrzeczenia się standardów europejskich. Zamierzamy to przeprowadzić do końca roku. Mamy nadzieję, że uda nam się osiągnąć ten cel, choć jest on sformułowany bardzo ambitnie.

Szósty priorytet to promocja zrównoważonego rozwoju w wymiarze horyzontalnym poprzez wszystkie polityki. Wzrostowi gospodarczemu towarzyszą ambitne kryteria ekologiczne. Zamierzamy przyspieszyć działania na rzecz wdrożenia zielonej gospodarki, o niskiej emisji CO_2, żeby stworzyć zrównoważony rynek dla rozwoju społeczeństwa UE. Będziemy również promować innowacyjną i konkurencyjną gospodarkę, nastawioną na niską emisję CO_2. Dzięki temu będziemy mogli efektywnie zarządzać odpadami i zwiększyć efektywność recyklingu.

Ważne jest dla nas podnoszenie tego tematu na arenie międzynarodowej. Dlatego też zdominuje on naszą agendę globalną. W tym roku odbędzie się szczyt dotyczący celów zrównoważonego rozwoju w Nowym Jorku, a także konferencja klimatyczna COP 21 w Paryżu. Uważamy, że międzynarodowe negocjacje, które już teraz są prowadzone, powinny doprowadzić do zaakceptowania i podpisania wspólnego porozumienia w odniesieniu do tych celów. Porozumienie to umożliwi utrzymanie stopnia ocieplenia

klimatu poniżej 2%. Luksemburg będzie prowadził negocjacje na arenie międzynarodowej w imieniu Unii Europejskiej. Połączymy nasze wysiłki z wysiłkami Francji, czyli gospodarza konferencji COP 21. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby głos Europy był słyszany na arenie międzynarodowej. Należy podkreślić, że inicjatywy klimatyczne muszą być odpowiednio finansowane. W Luksemburgu 24 lipca odbędzie się specjalne nieformalne spotkanie ministrów środowiska dotyczące kwestii finansowania.

Naszym kolejnym celem jest wzmocnienie obecności UE na arenie międzynarodowej. Luksemburg będzie wspierał wysokiego przedstawiciela UE ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Zamierzamy pogłębić relacje z naszymi najbliższymi partnerami, jednocześnie nie kwestionując fundamentalnych reguł i procesu integracji, m.in. wolnego przepływu osób i usług. Będziemy przyglądać się polityce rozszerzania UE, co czyniliśmy już do tej pory. Oznacza to, że będziemy zachęcać do otwarcia nowych rozdziałów negocjacyjnych z Turcją, Czarnogórą i Serbią, jeśli wszystkie warunki zostaną spełnione. Podejmiemy dalsze kroki dotyczące integracji z Macedonią i Albanią. Podpiszemy umowę z Kosowem oraz z Bośnią i Hercegowiną, aby móc podczas prezydencji Luksemburga osiągnąć postęp.

Będziemy kontynuować prace rozpoczęte podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego w Rydze, w szczególności wdrożenie umowy stowarzyszeniowej z Mołdawią, Ukrainą i Gruzją, czyli naszymi najbliższymi partnerami na Wschodzie. Będziemy monitorować rozwój sytuacji na Ukrainie. To prowadzi mnie do kolejnej kwestii, dotyczącej polityki sąsiedztwa. Wszyscy chcemy mieć wpływ na europejską politykę sąsiedztwa. Ma to szczególne znaczenie dla krajów, z którymi graniczy UE na Wschodzie i Południu. Zamierzamy kontynuować prace podjęte wcześniej. Dlatego też 18 listopada odbędzie posiedzenie poświęcone tej tematyce.

Jeśli chodzi o Azję, oczywiście ten kontynent nie zostanie pominięty przez prezydencję Luksemburga. Stosunki pomiędzy UE a Azją są bardzo ważne. W Luksemburgu odbędzie się 12. spotkanie ministrów spraw zagranicznych ASEM. Nie wiem, czy wiedzą państwo o tym, że zamieniliśmy się z prezydencją łotewską organizacją ważnych przedsięwzięć politycznych. Kalendarz przewidywał, że szczyt Partnerstwa Wschodniego odbędzie się w czasie prezydencji Luksemburga w listopadzie br. Dokonaliśmy zmiany, ponieważ uznaliśmy, że lepiej będzie, jeśli szczyt Partnerstwa Wschodniego odbędzie się podczas prezydencji Łotwy w Rydze, natomiast szczyt ministrów spraw zagranicznych ASEM w Luksemburgu.

Zanim przejdę do podsumowania, powiem kilka zdań na temat zrównoważonego rozwoju. Konieczne jest wypracowanie narzędzi niezbędnych do rozwiązania problemu migracji. W tym kontekście niezmiernie ważna jest koordynacja i spójność działań, również jeśli chodzi o politykę humanitarną. Będziemy współpracować z wysokim przedstawicielem UE ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Musimy zwiększać świadomość wyzwań migracyjnych. Luksemburg razem z Łotwą zainicjował na początku roku w Rydze tę inicjatywę. Oficjalnie zamkniemy tę inicjatywę publiczną ceremonią w Luksemburgu.Kiedy przeanalizujemy agendę nieformalnych spotkań, konferencji, kongresów, które mamy zamiar zorganizować, zobaczycie państwo, że skupiamy się przede wszystkim na zrównoważonym rozwoju i gospodarce cyfrowej. Bardzo dziękuję pani przewodniczącej i panu przewodniczącemu. Dziękuję za uwagę. Proszę o zadawanie pytań.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję panu ambasadorowi za przedstawienie programu prezydencji luksemburskiej. Proszę o zadawanie pytań dotyczących prezydencji łotewskiej i luksemburskiej. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Państwo ambasadorowie, mamy taką sytuację, że nowicjusz w tej sztafecie krajów sprawujących prezydencję – Łotwa przekazuje przewodnictwo bardzo doświadczonemu państwu – Luksemburgowi. Jednak ten nowicjusz wykonał bardzo dobrą robotę. Gratuluję. Pierwsza prezydencja wymaga szczególnego wysiłku organizacyjnego oraz pewnej perspektywy myślenia.

Chciałbym zadać pytanie dotyczące majowego szczytu Partnerstwa Wschodniego w Rydze. Z naszej wcześniejszej dyskusji wynika, że bardzo trudno było uzgodnić niektóre fragmenty wspólnej deklaracji. Ostatecznie przyjęty został kompromis. Szczególną trudnością było uznanie perspektywy europejskiej dla Ukrainy, Mołdawii i Gruzji. Tymczasem traktaty stanowią, że każde państwo europejskie może aspirować do UE. Oczywiście musi wykonać ciężką pracę, przyjąć dorobek unijny, spełnić kryteria członkowskie. Dlaczego mimo wyraźnego przyzwolenia traktatowego uzgodnienie tego jednego zdania dotyczącego perspektywy europejskiej dla tych trzech krajów było tak trudne?

Mam również pytanie do pana ambasadora Luksemburga. Co prawda mówił pan o trzech krajach stowarzyszonych z Unią Europejską, ale na liście priorytetów ich nie ma. Priorytety koncentrują się na Bałkanach. Czy rzeczywiście Luksemburg chciałby kontynuować tę pracę rozpoczętą wcześniej, a rozwijana przez prezydencję łotewską, czy jednak priorytety ulegną zmianie?

Drugie pytanie dotyczy tzw. funduszu Junckera, czyli funduszu inwestycyjnego. Wielu polityków europejskich uważa, że ten fundusz powinien być wykorzystany głównie do wspierania inwestycji w sektorze publicznym. Tymczasem dochód narodowy wypracowywany jest w głównej mierze przez sektor niepubliczny. Jakie jest stanowisko prezydencji luksemburskiej w tej kwestii? Jak ten fundusz powinien być wykorzystany?

Trzecia sprawa dotyczy rynku pracy. Co pewien czas pojawiają się próby fragmentaryzacji rynku pracy. Nie wspomnę już o problemach, jakie zgłaszają Brytyjczycy, ale np. Niemcy, Francuzi opowiadają się za tym, żeby firmy transportowe stosowały minimalną płacę dla przewoźników, którzy przejeżdżają przez ich terytorium. To jest absurdalne. Unia Europejska otwarta na usugi okazuje się podzielona na kilka odmiennych wymagań i przepisów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję bardzo. Chciałbym skierować pytanie do pana ambasadora Luksemburga dotyczące jednej tylko, ale z punktu widzenia humanitarnego najważniejszej kwestii, mianowicie napływu migrantów i uchodźców z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu na teren Unii Europejskiej. To jest sprawa stara jak świat. Kiedyś Rzymianie mówili: „żeglowanie jest koniecznością". Obecnie migracja jest koniecznością. To jeden z najważniejszych procesów globalizacji.

Z przykrością trzeba stwierdzić, że niektóre państwa unijne, w tym Polska nie wykazują dostatecznej solidarności z przybyszami. Mówię to nie jako poseł opozycji, lecz jako długoletni przewodniczący Komisji Migracji i Uchodźców Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Migrantów jest dzisiaj 250 mln w skali globalnej, z czego uchodźców 60-70 mln. Nie można przyjąć ich wszystkich. Jest to sprawa historycznie skomplikowana. Znam z autopsji co najmniej kilkadziesiąt krajów, które mają obozy dla uchodźców, poczynając od obozów palestyńskich, poprzez afrykańskie.

Ubolewam, że niezależnie od skomplikowanej sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce, kraju, w którym zrodziła się „Solidarność", nie wykazujemy dostatecznej solidarności z ludźmi cierpiącymi. Dobrze, że trochę zweryfikowaliśmy stanowisko, podobnie jak inne państwa Grupy Wyszehradzkiej. Nie było właściwe, że kraje Grupy Wyszehradzkiej stawiały, jak choćby Polska, kryteria religijne dotyczące przyjęcia uchodźców. To jest sprzeczne ze standardami Rady Europy, a Unia nie ma innych standardów niż standardy Rady Europy. Wiem, że dla wielu sil politycznych sprawa jest kontrowersyjna.

Chciałbym zapytać o następującą kwestię. Jedyna agencja unijna działająca w Polsce to Frontex. Czy Luksemburg jako najbogatszy kraj UE, w którym istotną rolę społeczno-gospodarczą odgrywają imigranci, zwłaszcza Portugalczycy i Serbowie, nie powinien zastanowić się nad funkcjonowaniem tej agencji, która nie spełnia, niezależnie od zmiany kierownictwa fińskiego na francuskie, swojej roli. Dobrze, że jest to jeden z priorytetów prezydencji, ale został ujęty dość wąsko, a chodzi o całą filozofię.

Frontex jest agencją, która ma zawiadywać granicami zewnętrznymi Unii, ale raczej w kontekście ochrony granic. To jest potrzebne, ale wiadomo, że żadne mury, żadne gra-

nice nie zatrzymają migrantów, a zwłaszcza uchodźców, którzy zgodnie z Konwencją genewską z 1951 r. i Protokołem nowojorskim do Konwencji powinni uzyskać pomoc. Europa nie może być twierdzą. Proces przyjmowania migrantów musi być kontrolowany. Europa musi okazać solidarność.

Przed laty Grecja wystąpiła z projektem utworzenia obserwatorium migracyjnego z siedzibą w Nafplio, w starej stolicy Grecji. Nie doszło do realizacji tego pomysłu. Czy nie trzeba zmienić charakteru Frontexu? Każdego dnia tysiąc imigrantów przybywa do Grecji i do Włoch. Tyle samo osób przekracza nielegalnie granicę między Meksykiem a USA. Wymaga to zupełnie nowej filozofii. Co może zrobić Unia Europejska i prezydencja luksemburska? W moim przekonaniu jest to, obok kryzysu finansowego, najpoważniejsze wyzwanie dla Unii Europejskiej o wymiarze humanitarnym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Jak rozumiem, uwaga dotycząca działań Polski wobec uchodźców odnosiła się do odbioru społecznego i była wyrazem stanowiska jednej z partii opozycyjnych, a nie polityki rządu w tej sprawie. Zwracam uwagę na to, że będziemy przyjmować uchodźców.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Stanowisko rządu ewoluowało w dobrym kierunku, ale początek był niefortunny.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Rozmawiajmy o decyzjach, które zapadły. Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, mam pytanie do pana ambasadora Luksemburga. Cieszę się, że priorytetem prezydencji jest zrównoważony rozwój. Jest to także priorytet Polski. W tym kontekście mam trzy pytania.

Po pierwsze, jakie jest stanowisko Luksemburga wobec encykliki ojca świętego Franciszka, która dotyczy koncepcji zrównoważonego rozwoju? Jakie jest stanowisko prezydencji w kwestii otwartego rynku żywnościowego między USA a UE? Pytanie trzecie. Mówił pan o niskoemisyjnej gospodarce. Jaka jest średnia emisja na głowę mieszkańca Luksemburga w stosunku do konsumpcji na jednego mieszkańca w porównaniu z innymi państwami UE? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Chciałbym zapytać zarówno panią chargé d'affaires ambasady łotewskiej, jak i pana ambasadora Luksemburga o tę samą sprawę. Do jakiego etapu – zdaniem pani – doprowadzono negocjacje umowy pomiędzy UE a USA w trakcie prezydencji łotewskiej? Do jakiego etapu – zdaniem pana ambasadora Luksemburga – dojdą negocjacje w trakcie prezydencji luksemburskiej? Z politycznych zapowiedzi sprzed wielu miesięcy wiemy, że ambicją USA było doprowadzenie do zakończenia negocjacji w sprawie TTIP do końca bieżącego roku. Obecnie wydaje się to nierealne. O czym będziemy mogli mówić pod koniec bieżącego roku w tej sprawie?

Drugie pytanie dotyczy spotkania listopadowego w Luksemburgu ministrów spraw zagranicznych UE i krajów Azji. Czy jest już agenda rozmów? O czym będziemy chcieli rozmawiać z ministrami spraw zagranicznych bardzo zróżnicowanych krajów azjatyckich? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Korwin-Mikke.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke:

Dziękuję. Do jego ekscelencji ambasadora Luksemburga mam następujące pytanie. Czy obiecuje pan, że w okresie prezydencji powstanie urząd prokuratora europejskiego i zacznie działać? Co konkretnie Luksemburg zrobi, żeby ten urząd zaczął działać? Powinno było to nastąpić 5 lat temu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Sycz.

Poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Zakończyła się ważna prezydencja, rozpoczyna się kolejna, również istotna. Prezydencję sprawował kraj Europy Wschodniej, teraz przewodnictwo przejął kraj Europy Zachodniej. Ważne jest, co myśli cała Europa na temat naszego kontynentu.

Mam pytanie, jak Luksemburg zamierza przeciwdziałać rosyjskiej agresji na Ukrainie? Co – zdaniem pana ambasadora – jest największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Europy? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Ujazdowski.

Poseł do PE Kazimierz Michał Ujazdowski:

Mam generalną uwagę oraz pytanie dotyczące hasła prezydencji. Jak pan ambasador się zorientował, część posłów całkowicie zasadnie porusza kwestie dotyczące interesów i wrażliwości krajów Europy Środkowowschodniej. Na tym polega solidarność. Marzyłaby mi się taka prezydencja kraju Europy Zachodniej, która dobrze rozumie Europę Środkowo-Wschodnią, i taka prezydencja kraju Północy, która dobrze rozumie kraj Południa. Prawdę powiedziawszy, zabrakło mi wyraźnego akcentu dotyczącego kontynuacji wysiłku prezydencji łotewskiej w zakresie europejskiej polityki sąsiedztwa na Wschodzie. Stąd moje pytanie – czy prezydencja obmyśla konkretne formy aktywności w najbliższych miesiącach?

Trzeba też pamiętać, że dogmatycznie ujęte hasło energii zielonej wraz z celem w postaci dekarbonizacji jest wątpliwe z punktu widzenia konkurencyjności gospodarki europejskiej. W sposób szczególny uderza w gospodarki oparte na węglu, a więc w państwa Europy Środkowowschodniej. Czy pan ambasador ma świadomość tego, że ten kurs ujęty w kategoriach dogmatycznych przynosi skutki sprzeczne z ideą solidarności europejskiej i konkurencyjności gospodarki europejskiej?

Dwa pytania dotyczące hasła prezydencji, które brzmi: „Europa otwarta na obywateli”. Kwestia pierwsza to europejska inicjatywa obywatelska, która jest przedmiotem prac Parlamentu Europejskiego, szczególnie komisji ds. konstytucyjnych. Jeden z posłów w swoim raporcie apeluje o korektę rozporządzenia wykonawczego do europejskiej inicjatywy obywatelskiej, tak by do maksimum ograniczyć arbitralność Komisji Europejskiej, która dziś ma prawo odrzucić nie tylko legalną, ale także popartą przez ponad milion podpisów inicjatywę obywatelską. Czy zdaniem prezydencji raport jest godny poparcia?

Co kryje się za ideą wzmocnienia parlamentów narodowych, która widnieje w programie prezydencji? Czy prezydencja luksemburska jest gotowa poprzeć zasadę, że zastosowanie żółtej kartki wstrzymuje proces legislacyjny? Żółtą kartkę zastosowano np. w stosunku do rozporządzenia dotyczącego prokuratury europejskiej. Pomimo jej zastosowania, to rozporządzenie mieści się w programie prac Komisji Junckera. Na czym konkretnie ma polegać urealnienie parlamentów narodowych? Co wniesie prezydencja luksemburska w tej sprawie? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Gosiewska.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Wiele słyszeliśmy dzisiaj o problemach związanych z uchodźcami z Afryki Północnej. To oczywiście ważny temat i wymagający działań. Nie usłyszeliśmy nic na temat problemu, który już się pojawia, a który będzie dotykać szczególnie naszej części Europy. Mam na myśli problem uchodźców z Ukrainy. Ukraina, będąc w stanie wojny i przeżywając kryzys gospodarczy, boryka się również w potężnym problemem uchodźców wewnętrznych. Według oficjalnych danych z końca kwietnia br. liczba uchodźców wewnętrznych wynosiła ponad 1,3 mln osób.

Jest to bardzo poważny problem, z którym żadne kraj samodzielnie się nie upora, szczególnie Ukraina w takiej sytuacji, w jakiej jest obecnie. Czy nowa prezydencja przewiduje jakieś działania wyprzedzające? Można gasić pożary, ale można też im zapobiegać. Teraz jest czas, by przygotować się do sytuacji, z jaką zapewne będziemy musieli wkrótce się zmierzyć i to niezależnie od rozwoju sytuacji militarnej na wschodzie Ukrainy. Ludzie będą migrować z powodów ekonomicznych, przekraczając granicę z Polską. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Pyzik.

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Mam pytania związane z tematem poruszonym przez moją koleżankę. Wiele krajów opowiadających się za solidarnością w podziale imigrantów, którzy napływają do nich, to kraje postkolonialne, które w przeszłości czerpały wymierne dochody z kolonizowania państw, z których dziś przybywają imigranci.

Proszę mi wytłumaczyć, ekscelencjo, dlaczego mam się solidaryzować z kolonistami, którzy grabili przez setki lat Afrykę. Obecnie dochód narodowy w tych krajach jest zdecydowanie wyższy niż w Polsce. Moi wyborcy pytają, jak widzicie państwo rozwiązanie problemu mniejszości muzułmańskiej w Europie, zwłaszcza po doświadczeniach byłych krajów kolonialnych, jak RFN, Francja, Włochy, Belgia, Holandia. Bogactwo tych państw wyrosło w dużej mierze z działań kolonialnych. Moi wyborcy dostrzegają istotną różnicę pomiędzy pojmowaniem solidarności w Europie Zachodniej i w naszym kraju. Życzylibyśmy sobie, żeby Europa spojrzała łaskawszym okiem na Europę Środkową i Wschodnią.

Co się stanie w przypadku nasilenia agresji rosyjskiej na Ukrainie i zaleje nas, czyli Polskę, niekontrolowana fala uchodźców? W jaki sposób Europa nam pomoże? Mówię o konkretnym wymiarze finansowym. Dziękuję bardzo.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Zwłaszcza Grecja jest krajem postkolonialnym.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan europoseł Jackiewicz. Później oddam głos naszym gościom.

Poseł do PE Dawid Jackiewicz:

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pana ambasadora Luksemburga. W grudniu br. w Paryżu odbędzie się szczyt klimatyczny, którego celem jest zawarcie nowego międzynarodowego porozumienia w dziedzinie klimatu. Oczekiwaniem organizatorów, czyli strony unijnej, jest zawarcie w Paryżu wiążącego porozumienia globalnego i narzucenie ambitnych, dość restrykcyjnych celów klimatycznych przyjętych przez UE innym partnerom, innym gospodarkom światowym, w tym przede wszystkim USA.

Pojawiają się jednak głosy, że nawet gdyby nie udało się zachęcić do realizacji tych ambitnych celów partnerów pozaeuropejskich, i tak UE pozostanie przy swoich planach, przy przepisach dotyczących polityki klimatycznej. Co więcej, w perspektywie długofalowej będzie je wzmacniać.

Pytam o to pana ambasadora, ponieważ wśród priorytetów prezydencji luksemburskiej jest m.in. stymulowanie inwestycji w celu pobudzenia wzrostu gospodarczego i zatrudnienia w UE oraz umiejscowienie europejskiej konkurencyjności w wymiarze globalnym. Tego celu nie da się zrealizować w sytuacji, w której tylko UE będzie narzucała sobie przepisy samoograniczające, które niszczą konkurencyjność europejskiej gospodarki w porównaniu z amerykańską i azjatyckimi. Jak chcecie osiągnąć te cele? Czy one nie są wyłącznie pustym zapisem w kontekście tego, co może wydarzyć się w grudniu w Paryżu? Jakie będzie państwa stanowisko w takiej sytuacji? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. To były wszystkie pytania. Teraz poproszę panią Andę Ābele o zabranie głosu.

Chargé d'affaires a.i. ambasady Republiki Łotewskiej Anda Ābele:

Jedno z pytań dotyczyło deklaracji przyjętej w Rydze w trakcie szczytu Partnerstwa Wschodniego. To jest zawsze kompromis. Kraje członkowskie UE prezentują różne opinie, kraje partnerskie formułują różne oczekiwania. Na początku każdy opowiada się

na skromną deklaracją, ale potem okazuje się, że liczy ona 30 stron. Były różne kwestie, które nie zostały rozwiązane – integralność terytorialna, kwestie dotyczące handlu. Wiem, że nie odpowiadam precyzyjnie na pytanie, ale trzeba było osiągnąć kompromis. Deklaracja z Rygi pokazała, jak dalece jesteśmy zgodni.

Jeśli chodzi o TTIP, w trakcie prezydencji łotewskiej odbyło się kilka rund negocjacyjnych. Zakończyła się 9. runda rozmów. Koncentrowaliśmy się na osiągnięciu postępu w takich kwestiach jak dostęp do rynku, bariery pozataryfowe, współpraca regulacyjna, zasady rynkowe. Udało się osiągnąć pewien postęp, jeśli chodzi o przejrzystość, zaangażowanie opinii publicznej, prowadzenie dyskusji publicznej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Poproszę pana ambasadora Georgesa Fabera o zabranie głosu.

Ambasador Wielkiego Księstwa Luksemburga Georges Faber:

Dziękuję bardzo. Postaram się zrobić co w mojej mocy. Mam przed sobą długą listę pytań. Będę podążał za moimi notatkami i wykorzystam swoją wiedzę, żeby odpowiedzieć na państwa pytania. Jeśli pominę jakieś kwestie, możemy do tego powrócić na zakończenie.

Pierwsze pytanie dotyczyło Partnerstwa Wschodniego i obaw, czy ta inicjatywa nie straci na znaczeniu podczas prezydencji luksemburskiej. Byłem świadkiem twardych negocjacji prowadzonych w Rydze. Udało nam się przyjąć wspólną deklarację, która wytycza drogę na najbliższe miesiące i lata. Mamy jasny mandat, w jakim kierunku podążamy. Ale to nie wszystko. Jeśli chodzi o Mołdawię, Gruzję i Ukrainę, mamy do dyspozycji efektywne narzędzie, czyli porozumienie stowarzyszeniowe i pogłębione partnerstwo.

Wspomniano o perspektywie europejskiej. Mówiliśmy o tym wielokrotnie. Część państw opowiadała się za jasnym sformułowaniem perspektywy członkostwa dla tych krajów, inne domagały się usunięcia tego z tekstu, ale to nie jest najważniejsze. Najważniejsze jest wdrożenie tego, co jest na stole, czyli umowy stowarzyszeniowej, a także rewizja polityki sąsiedztwa w odniesieniu do sąsiadów na Wschodzie i na Południu. To już się dzieje. Wspomniałem, że komunikat powinien być przygotowany do 18 listopada. Będziemy pracować nad tymi zagadnieniami. W odniesieniu do wszystkich krajów sąsiedzkich musimy znaleźć równowagę między wyznawanymi wartościami a interesami.

Skoncentrujmy się na przeglądzie polityki sąsiedztwa. To pozwoli wypracować narzędzia, dzięki którym uda się osiągnąć postęp. Przypomnę państwu, że od momentu wejścia w życie Traktatu lizbońskiego mamy wysokiego przedstawiciela ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Nie wydaje nam się, żeby Luksemburg pisał jakiś szczególnie długi rozdział poświęcony kwestiom polityki zagranicznej.

Nie wspomniałem o Ukrainie, ale oczywiście prezydencja monitoruje sytuację na naszej wschodniej granicy. Z pewnością Partnerstwo Wschodnie jest ważną inicjatywą. Zapewnienie stabilnego wzrostu krajom graniczącym z UE pomoże zachować stabilność i przyczyni się do rozwoju naszych krajów. Priorytety UE w tym obszarze nie uległy zmianie.

Jeśli chodzi o fundusz na rzecz inwestycji strategicznych Junckera, jego celem jest wykorzystywanie funduszy z sektora prywatnego oraz instytucji, które chciałyby w tym uczestniczyć. Fundusz oferuje gwarancje dla realizacji projektów wnoszących dodatkowy wkład. Powinny to być projekty wnoszące dodatkową wartość, ale niemające możliwości sfinansowania ze źródeł prywatnych bez gwarancji europejskich. Mamy nadzieję, że uda nam się powiązać te działania z właściwymi środkami regulacyjnymi, zwłaszcza jeśli chodzi o finansowanie transgraniczne. Obecnie te podmioty mogą korzystać tylko z rynków wewnętrznych, co jest dziwne w UE, która czyni jednolity rynek swoim szczytowym osiągnięciem. Żeby wprowadzić ułatwienia, będą pewne gwarancje, które wymagają finansowania z sektora prywatnego. Jeśli ten instrument się sprawdzi, będziemy mogli myśleć o poważnych projektach infrastrukturalnych. Zwrot finansowania następuje po długim okresie. Prywatni inwestorzy oczekują zwrotów po roku, dwóch latach. Te fundusze przyciągną inwestorów. To zapewni długoterminowe zyski. W przeciwnym przypadku te przedsięwzięcia nie miałyby szans realizacji.

Była mowa o rynku pracy podzielonym i podlegającym fragmentaryzacji w UE. Potrzebujemy gwarancji, żeby uniknąć dumpingu społecznego. Staramy się tworzyć

i realizować wspólne polityki, ale nie ma pełnego ujednolicenia. Mam na myśli kwestie podatkowe i społeczne. Obywatele wybierają kraje, w których jest mniej regulacji. Musimy unikać społecznego dumpingu oraz respektować zasadę swobodnego przepływu ludzi, w tym pracowników.

Jeśli chodzi o migrantów, nie chciałbym komentować wypowiedzi państwa posłów. Przedstawię stanowisko wobec działań agencji Frontex. W zamierzeniu była to wewnętrzna agencja ochrony granic. Ostatnie lata potwierdzają, że to nie może być jedyny mandat agencji. Musimy rozwinąć działalność Frontexu i stworzyć nowe prerogatywy funkcjonowania tej instytucji. Konieczna jest zmiana mandatu agencji, aby przystosować ją do nowych wyzwań. Trzeba zapewnić odpowiednie finansowanie agencji, aby właściwie wypełniała swój mandat. Z moim prywatnych rozmów z zarządem Frontex w Warszawie wynika, że ci ludzie są świadomi wyzwań oraz ograniczeń swojego mandatu w tym momencie. Zadziwiająca jest energia, jaką wygenerowali w ramach istniejącego mandatu, żeby rozwiązywać pojawiające się nowe problemy.

Co do encykliki papieskiej i jej odniesienie do zrównoważonego rozwoju, kwestia ta jest priorytetem dla prezydencji luksemburskiej. Nie jest moją rolą ani prezydencji komentowanie tej sprawy. Oczywiście mogę prywatnie wymienić z panem posłem opinie na ten temat. Nie jest to kwestia, którą chciałbym publicznie omawiać, jako przedstawiciel prezydencji.

Jeśli chodzi o TTiP i pełen dostęp do rynku żywnościowego, dotykamy tutaj istoty problemu. W tej sferze funkcjonuje wiele mitów. Z jednej strony chcemy uzyskać dostęp do rynku amerykańskiego dla naszych usług i produktów, z drugiej strony musimy otworzyć rynek europejski na amerykańskie usługi i produkty. Kluczowa jest kwestia bezpieczeństwa żywności, usług publicznych, zabezpieczeń. Są one nienegocjowane z naszego punktu widzenia. Nie martwię się, że otworzymy nasz rynek dla Amerykanów, ponieważ będzie obowiązywać zasada wzajemności.

Jeśli chodzi o emisję na głowę mieszkańca, nie znam dokładnych liczb. Z pewnością zajmujemy jedno z trzech pierwszych miejsc, jeśli chodzi o emisję na głowę mieszkańca. Czasami zajmujemy pierwsze miejsce pod względem pozytywnych trendów, a niekiedy pod względem tendencji negatywnych. Jeśli chodzi o PKB, zawsze jesteśmy numerem jeden. Warto wspomnieć o pewnej nieadekwatności statystyk. Luksemburg liczy 500 tys. ludzi, a w ciągu dnia przyjmujemy ok. 250 tys. osób pracujących na nasze PKB. W statystykach uwzględniamy 500 tys. osób. Gdybyśmy uwzględnili liczbę 750 tys. osób, i tak wynik byłby przyzwoity, ale obraz nieco by się zmienił. To samo dotyczy emisji. Chcielibyśmy odrobić nasze zadanie domowe. Na tak małym terytorium nie można zbudować zbyt wielu farm wiatrowych. Występuje wiele innych ograniczeń w odniesieniu do odnawialnych źródeł energii. Powinniśmy wspólnie rozwiązywać problemy, gdyż współdziałając będziemy bardziej efektywni. Ochrona środowiska należy do tej kategorii problemów.

Jeśli chodzi o emisję na głowę mieszkańca, podkreślam, że w ciągu dnia przyjeżdża do nas 250 tys. osób. Jesteśmy krajem tranzytowym zarówno na osi Wschód – Zachód, jak i Północ – Południe. Każdego dnia 800 polskich ciężarówek przejeżdża przez Luksemburg. Oczywiście kierowcy tankują u nas. Sprzedajemy paliwo, więc mamy większą emisję. Paliwo w naszym kraju już wkrótce nie będzie tanie. Musimy podejmować wysiłki na rzecz redukcji emisji i jesteśmy tego świadomi.

Jak państwo wiecie, prezydencja nie prowadzi negocjacji TTIP. W ostatnich tygodniach odbyła się kolejna runda rozmów. Zgadzam się z opinią, że jest to szansa, którą powinniśmy wykorzystać. W trakcie naszej prezydencji będziemy starali się rozwiązać najbardziej palące problemy i kwestie sporne, takie jak ISDS. Negocjacje są powiązane z kalendarzem wyborczym w USA. Zgodnie z mandatem, powinniśmy zakończyć negocjacje do końca br. Zapewne nam się to nie uda, ale postaramy się osiągnąć maksymalny postęp.

Nie mogę podać informacji na temat agendy spotkania ASEM. Kluczowa będzie kontynuacja tego, co wydarzyło się podczas spotkania rzymskiego, oraz dialogu politycznego z państwami azjatyckimi, które są członkami procesu Azja – Europa. Jest to szansa rozwoju współpracy także w innych obszarach. Myślę o zrównoważonym rozwoju, współ-

pracy handlowej. Unia Europejska stara się zwiększyć spójność polityki handlowej. Musi to być dokonane poprzez dialog z naszymi partnerami.

Kolejne pytanie dotyczyło urzędu prokuratora europejskiego. Po raz pierwszy tworzymy mechanizm współpracy, jeśli chodzi o kodeks karny, kwestie kryminalne i ściganie przestępstw. Byłby to pierwszy krok na drodze do utworzenia wspólnej przestrzeni prawnej, przynajmniej w tych obszarach, w których ma to sens. Kwestia nadużyć finansowych na terenie Unii Europejskiej może być lepiej rozwiązana. Walka z tym procederem jest bardziej efektywna na poziomie europejskim niż krajowym. Urząd prokuratora europejskiego ma w tym kontekście sens. Może to być postrzegane jako pierwszy krok. Zakłada się zatem, że będą dalsze kroki.

Jeśli chodzi o zagrożenia dla bezpieczeństwa europejskiego, istnieje szereg takich zagrożeń zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Po pierwsze, wymienię sytuację na Ukrainie, która nieco się poprawiła, ale nadal giną tam ludzie. Mimo deeskalacji konfliktu wciąż giną ludzie. Sytuacja wewnętrzna jest dramatyczna, również w wymiarze humanitarnym. Ukraina jest priorytetem dla urzędującej prezydencji. Przypomnę, że byliśmy niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa. Luksemburg odegrał ważną rolę, by wprowadzić kwestię Ukrainy na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ. Na cztery dni przed rozpoczęciem prezydencji nasz minister udał się na Ukrainę. Spotkał się z prezydentem i członkami gabinetu, żeby lepiej zrozumieć sytuację.

Wiecie państwo, jakie są najskuteczniejsze sposoby, aby zająć się tym zagrożeniem. Prezydencja uważa, że jedynym sposobem zmniejszenia zagrożenia i doprowadzenia do deeskalacji konfliktu jest wejście na ścieżkę polityczną. Jedynym narzędziem jest porozumienie mińskie. Mamy świadomość, że jego postanowienia nie są wdrażane tak szybko i gruntowni, jak byśmy tego oczekiwali, ale jest to jedyny instrument do dyspozycji. Jest pewne światełko w tunelu w tym sensie, że grupy robocze, które wdrażają porozumienie w ramach porozumienia trójstronnego, dyskutują głównie o kwestiach proceduralnych, ale spotykają się. Istotne znaczenie będzie miał postęp we wdrażaniu reform na Ukrainie. Ten proces powinien być kontynuowany. Przeprowadzenie reform na Ukrainie jest możliwe, choć nie jest to łatwe.

Nie do końca zrozumiałem wypowiedź postulującą lepsze zrozumienie pomiędzy Wschodem i Zachodem Europy. Oczywiście zawsze można rozumieć się lepiej i wypracowywać mechanizmy komunikacji. Kryzys na Ukrainie pozwolił nam zrozumieć się lepiej. Jest to moja osobista opinia. Na początku Luksemburg, kraj Europy Zachodniej, był daleko od tego konfliktu w Europie Wschodniej. Potrzebowaliśmy trochę czasu, żeby zdać sobie sprawę, że konflikt ten jest wyzwaniem nie tylko dla niektórych państw członkowskich UE, ale dla całej Unii.

Wyciągnąłem wnioski z dyskusji, jakie odbyłem podczas szczytu w Rydze. Będziemy mieli spotkanie na wysokim szczeblu w kontekście sytuacji na Wschodzie. Udało nam się dojść do punktu, w którym nie postrzegamy tej kwestii wyłącznie jako problemu Europy Wschodniej, lecz jako problem w naszym bezpośrednim sąsiedztwie, któremu musimy wspólnie stawić czoło.

Luksemburg nigdy nie był krajem prowadzącym politykę dogmatyczną. Jest to niemożliwe w przypadku tak małego kraju otoczonego silnymi sąsiadami. Nauczyliśmy się pragmatyzmu. Nie chcemy forsować naszej agendy środowiskowej na siłę. Chcemy przedstawić nasze pomysły, aby krok po kroku, ale zdecydowanie, kierować się ku zielonej gospodarce , bardziej wydajnej energetycznie. Nie chodzi o dyktowanie miksu energetycznego komukolwiek. Każdy kraj podejmie własną decyzję. Wiem, jak przedstawia się sytuacja w Polsce. Mam świadomość, że zmiany nie są możliwe w ciągu najbliższych lat, lecz wymagają czasu. Nawet w sektorze węglowym można zwiększyć wydajność energetyczną. Polska czyni w tym kierunku naprawdę wiele. Jeśli uda nam się wykorzystać mniej energii, wszyscy na tym skorzystają, niezależnie od tego, jakie źródło energii dominuje w danym kraju. To jest problem, który musimy rozwiązać na poziomie europejskim, a może wręcz globalnym.

Jeśli chodzi o europejską inicjatywę obywatelską i rolę parlamentów narodowych, główne instrumenty to subsydiarność i proporcjonalność. To oznacza, że musimy lepiej działać na poziomie europejskim i narodowym. Jeśli nam się to uda, musimy konsul-

tować nasze decyzje z partnerami. Musimy się porozumieć. Faktem jest, że są decyzje podejmowane wyłącznie pomiędzy krajami europejskimi, a więc na poziomie europejskim w porozumieniu z Parlamentem Europejskim. Są także decyzje, które powinny być podejmowane wyłącznie przez parlamenty narodowe.

Europejska inicjatywa obywatelska ma umożliwić obywatelom bezpośrednie zwrócenie się do Komisji. Jest to zapisane w Traktacie lizbońskim. To nowe narzędzie i nie wszystkie kwestie techniczne zostały rozwiązane, ale Luksemburg popiera tę inicjatywę. Postaramy się znaleźć narzędzia i metody, aby tę inicjatywę wdrożyć. Jest to sposób pogłębienia zaangażowania naszych obywateli w proces europejski.

Jeśli chodzi o uchodźców z Ukrainy, najlepszym narzędziem przybliżania Ukrainy do UE i zachęcania jej do przeprowadzania reform, aby ten kraj mógł powoli wrócić na ścieżkę wzrostu gospodarczego, co da nadzieję obywatelom, jest umowa stowarzyszeniowa. Jeśli uzyskamy postęp w realizacji porozumienia z Mińska, którego termin realizacji upływa pod koniec roku, wówczas uda się uniknąć fali uchodźców z Ukrainy.

Celem szczytu w Paryżu jest zawarcie globalnego porozumienia. Unia Europejska przyjęła własne cele, jeśli chodzi o redukcję emisji CO_2. To, co chcemy osiągnąć, jest powszechnie znane. Kraje pozaeuropejskie nie mają skonkretyzowanych celów. W Luksemburgu odbyło się nieformalne forum największych gospodarek pod przewodnictwem ministra środowiska Luksemburga. Stany Zjednoczone zapowiedziały, że nie podpiszą porozumienia dotyczącego ograniczenia emisji CO_2, ale przyłączą się do postanowień o większej przejrzystości procedur.

Nie mogę państwu powiedzieć, co się stanie, jeśli duże kraje nie zaangażują się w ten proces i nie będą chciały realizować ambitnych celów. Cały czas prowadzimy negocjacje z tymi krajami w dość powolnym tempie. Dyplomacja klimatyczna jest bardzo rozwinięta. Jeśli nie uda nam się przekonać tych krajów, musimy wspólnie podjąć decyzję, co robić dalej. Na tym etapie staramy się przekonać naszych pozaeuropejskich partnerów do tego, żeby byli razem z nami i wspólnie realizowali ten projekt. Gra toczy się o przyszłe pokolenia i to, jaki świat im pozostawimy.

Wydaje mi się, że pominąłem jakieś pytanie. Jeśli jest obecny poseł, który zadał to pytanie, proszę o powtórzenie. Jeśli nie ma tej osoby, chyba nie ma sensu odpowiadać. Zakończę tę sesję odpowiedzi na pytania. Jeśli są kolejne, jestem do dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa nie uzyskał odpowiedzi na swoje pytanie? Czy ktoś chciałby zadać dodatkowe pytanie? Nie widzę zgłoszeń. Państwo posłowie nie mają dodatkowych uwag. Bardzo dziękuję pani chargé d'affaires i panu ambasadorowi za tę dyskusję i za wyczerpujące odpowiedzi na pytania.

Porządek obrad został zrealizowany. Zamykam wspólne posiedzenie Komisji.